

## **Ewangelia z wtorku: Zaproszeni na ucztę**

Ewangelia z wtorku 31 tygodnia okresu zwykłego wraz komentarzem. «Pewien człowiek wyprawił wielką ucztę i zaprosił wielu. Kiedy nadeszła pora uczy, posłał swego sługę, aby powiedział zaproszonym: „Przyjdźcie, bo już wszystko jest gotowe”. Wtedy zaczęli się wszyscy jednomyślnie wymawiać». Niech świadomość wielkiej miłości Boga, wyrażona w obrazie uczy, pomoże nam odrzucić wszelkie wymówki, aby odpowiedzieć na Boże wezwania.

## **Ewangelia (Łk 14, 15-24)**

Gdy Jezus siedział przy stole, jeden ze współbiesiadników rzekł do Niego: «Szczęśliwy ten, kto będzie ucztował w królestwie Bożym».

On zaś mu powiedział: «Pewien człowiek wyprawił wielką ucztę i zaprosił wielu. Kiedy nadeszła pora uczy, posłał swego sługę, aby powiedział zaproszonym: „Przyjdźcie, bo już wszystko jest gotowe”. Wtedy zaczęli się wszyscy jednomyślnie wymawiać. Pierwszy kazał mu powiedzieć: „Kupiłem pole, muszę wyjść je obejrzeć; proszę cię, uważaj mnie za usprawiedliwionego”. Drugi rzekł: „Kupiłem pięć par wołów i idę je wypróbować; proszę cię, uważaj mnie za usprawiedliwionego”. Jeszcze inny rzekł: „Poślubiłem żonę i dlatego nie mogę przyjść”.

Sługa powrócił i oznajmił to swemu panu. Wtedy rozgniewany gospodarz

nakazał swemu słudze: „Wyjdź co prędzej na ulice i w zaułki miasta i sprowadź tu ubogich, ułomnych, niewidomych i chromych!” Sługa oznajmił: „Panie, stało się, jak rozkazałeś, a jeszcze jest miejsce”. Na to pan rzekł do sługi: „Wyjdź na drogi i między opłotki i przynaglaj do wejścia, aby mój dom był zapełniony.

Albowiem powiadam wam: Żaden z owych ludzi, którzy byli zaproszeni, nie skosztuje mojej uczy”».

---

## **Komentarz**

Pan posługuje się w tej przypowieści obrazem uczy, by dalej przekazywać naukę o Królestwie Bożym, by tłumaczyć na czym ono polega. Teraz w sposób szczególny podkreśla rolę zaproszonych gości. Słowo ‘Kościół’ w oryginalnym tekście greckim ‘Ecclesia’ oznacza właśnie ‘powołani’

i wskazuje na powszechne powołanie skierowane przez Boga do wszystkich ludzi.

Przypowieść opowiada nam, że kiedy ucztą jest gotowa, goście zaczynają się usprawiedliwiać, by w niej nie uczestniczyć. Trzy podane wymówki wydają się logiczne, są to zrozumiałe powody, wygląda na to, że goście nie odrzucają od razu zaproszenia. Z tego powodu może nas zaskoczyć, że gospodarz – Bóg – gniewa się wobec odmownych odpowiedzi i decyduje zapełnić swoją ucztę ludźmi żyjącymi na marginesie społeczeństwa. Poprzez wieki obserwujemy jak Boska inicjatywa zbawienia ludzi przychodzi do nas za darmo, ale człowiek potrzebuje wejściówki, by wejść na ucztę. Gdzie ją znaleźć? Dostajemy ją, kiedy uznajemy kim jesteśmy – grzesznikami, którzy potrzebują przebaczenia; chorymi, potrzebującymi zdrowia, biedakami,

którzy potrzebują Kogoś, kto mógłby wypełnić nasze serce swoją miłością[1].

Uznać naszą słabość i naszą zależność jako istoty stworzone, pozwala nam zbliżyć się z prostotą do gospodarza uczty prosząc go o pozwolenie na wejście, ponieważ sami nie potrafimy znaleźć w sobie usprawiedliwienia dla naszych błędów, ani lekarstwa na uzdrowienie naszych ran, ani pokarmu dla naszego głodu, ani napoju zaspokajającego nasze pragnienie.

Kiedy jesteśmy przyjęci przez gospodarza, wychodzi w sposób naturalny z nas – z naszego wnętrza – potrzeba, by opowiedzieć innym o tym, co się z nami wydarzyło, o uczcie, na którą zostaliśmy zaproszeni. Z tego powodu używanego w przypowieści zwrotu 'przynaglaj do wejścia' (w. 23), nie

należy rozumieć jako stosowanie przemocy fizycznej lub moralnej wobec innych, ale jako pociągającą, zaraźliwą siłę, która napełnia pragnieniem podzielenia się z innymi wspaniałym dobrem, do jakiego zostaliśmy zaproszeni bez naszej zasługi.

---

[1] Por. Papież Franciszek, *Homilia*, 7.XI.2017 r.

Autor: Pablo Erdozáin // Photo: chuttersnap - Unsplash

---

pdf | dokument generowany  
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/gospel/wtorek-31tydzien/>  
(25-04-2025)